

obok rondla. Zbudowana również w stylu gotyckim, styl ten po dziś dzień zachowała, stanowiąc niezwykle a piękną ozdobę miasta.

Wewnątrz bramy umieszczony jest ołtarz z obrazem Matki Boskiej, strzeżony przez ubogiego

kaplicy, wyrestaurowanej kosztem ks. Władysława Czartoryskiego.

Droгоценne te pamiątki z przeszłości Krakowa, dziś otoczone są pieczołowitą opieką. A zachowały się dla potomności cudem niemal. Bo w czasie zapamiętałego niszczenia wszelkich zabytków z początku XIX w. zagrażał i im ten los, który spotkał inne wieże i bramy.

W r. 1840 odnowiono rondel i bramę Floryańską pod kierunkiem architekta Karola Kremiera. Wówczas też dobudowano od strony miasta portal, dźwigający galerię z balustradą ciosową, oraz od zachodu domek z podcieniem na 5 arkadach, a od wschodu bramkę o jednej arkadzie. Naokoło zaś rondla odkopano ziemię przez co uwidocznił się stylowy cokół.

Nowe niebezpieczeństwo zagrażało bramie Floryańskiej w roku 1900, w czasie budowy linii kolei elektrycznej. Okazała się bowiem potrzebą podwyższenia przestrzeni do przejazdu wozów tram-

Sąsiedztwo rondla i bramy Floryańskiej stanowią baszty i mury obronne. Są one wraz z arse-



Fragment ze zbrojowni w Muzeum ks. Czartoryskich.

z Tow. Dobroczynności. Nad bramą, od strony Kleparza, tkwi wysoko w murze z kamienia wykuty orzeł polski Piastowski, w ostatnich czasach wmurowany tu na miejsce innego, osadzonego w XVIII wieku. Od ulicy Floryańskiej zaś umieszczono wysoko w murze, w płaskorzeźbie wyobrazonego św. Floryana. Pod nim prowadzą z ganku drzwi do

wajowych. W tym celu miano łuk kamienny podcinać. Mieszkańcy Krakowa jednak zaprotestowali przeciw naruszaniu starożytnej budowli, jedynej z dawnych bram miasta. Obniżono tedy tylko odpowiednio poziom drogi i sprawę w ten sposób pomyślnie załatwiono.



Szafa z burką Czarnieckiego i żupanem Żółkiewskiego.

nałem, mieszczącym zbiory muzeum Czartoryskich, pod opieką dziedzica tego muzeum.



Sala z ceramiką, fajansami i porcelaną w Muzeum ks. Czartoryskich.